

USA – Niemcy – wschodnia flanka NATO Transformacja amerykańskiej obecności wojskowej w Europie

Justyna Gotkowska

Pod koniec lipca sekretarz obrony USA Mark Esper ogłosił plany wycofania ok. 12 tys. amerykańskich żołnierzy z Niemiec. W Berlinie wywołało to zróżnicowane reakcje. Dominuje narracja o ukaraniu Niemiec i o osłabianiu więzi transatlantyckich. Rząd federalny w oczekiwaniu na wybory prezydenckie w USA pozostaje ostrożny w swoich komunikatach. Dotknięte redukcjami landy rozpoczęły lobbing przeciwko ogłoszonym planom. Partie w RFN są podzielone w ocenie decyzji Trumpa, popieranych przez prawie połowę niemieckiego społeczeństwa. Niezależnie od motywacji plany Pentagonu pokazują kierunek przekształceń stałej obecności amerykańskich wojsk w Europie. Siły USA na kontynencie mogą być poddawane dalszym redukcjom wraz z coraz mniejszym zaangażowaniem Stanów Zjednoczonych w Afryce i na Bliskim Wschodzie. Wbrew niemieckim obawom wycofywane jednostki nie trafią na stałe do sojuszników na wschód od Odry. Dla wschodniej flanki NATO Pentagon rozwija koncepcję elastycznej obecności, która umożliwi zarówno szybką redukcję, jak i wzmocnienie amerykańskich sił. Transformacja obecności wojskowej USA na kontynencie generuje wyzwania dla europejskich sojuszników. Wymaga wyjścia poza standardowe debaty o wycofywaniu się USA z Europy czy o Akcie Stanowiącym NATO–Rosja i rozpoczęcia zaległych dyskusji o dostosowaniu się do transformacji amerykańskiej obecności w ramach NATO oraz o formie europejskiego (a nie tylko francuskiego) zaangażowania w kryzysy i konflikty w sąsiedztwie Europy.

Amerykańska obecność wojskowa w Niemczech A.D. 2020

W Niemczech stacjonuje obecnie największy stały kontyngent amerykańskich wojsk w Europie i drugi co do wielkości na świecie (zob. Wykres 1 w Aneksie). Koncentracja instalacji wojskowych USA na (zachodnio)niemieckim terytorium jest spuścizną okupacji przez Stany Zjednoczone części powojennych Niemiec i ich silnej obecności wojskowej w tym kraju w czasie zimnej wojny.

Na krótko przed upadkiem muru berlińskiego w 1989 r. w Niemczech Zachodnich stacjonowało ok. 250 tys. żołnierzy USA. Od początku lat dziewięćdziesiątych ich stała obecność wojskowa w Europie była sukcesywnie zmniejszana (do 112 tys. w 2004 r.). Jednocześnie zakres działań amerykańskich wojsk był rozszerzany o zaangażowanie poza europejskim teatrem działań.

Ostatnie duże redukcje obecności wojskowej w Europie zrealizowała administracja Baracka Obamy.



W 2013 r. ostatnie amerykańskie czołgi opuściły kontynent, a stała obecność wojskowa Stanów Zjednoczonych zmniejszyła się do ok. 60 tys. żołnierzy. W ramach Sił Lądowych USA w Europie pozostały rozmieszczone na stałe dwie lekkie brygady (piechoty zmotoryzowanej w niemieckim Vilseck i powietrznodesantowa we włoskiej Vicenzy) oraz jednostka śmigłowców (w niemieckim Ansbach). Z kolei z Sił Powietrznych USA pozostały trzy skrzydła myśliwskie (w niemieckim Spangdahlem, włoskim Aviano i w brytyjskim Lakenheath), jedno skrzydło transportowe (w niemieckim Ramstein) oraz jedno skrzydło samolotów-tankowców (w brytyjskim Mildenhall). Pozostawiono też (znacznie zredukowane) magazyny amerykańskiej broni jądrowej w ramach natowskiego programu *nuclear sharing*, w tym jeden w niemieckim Büchel. Siły i dowództwo Marynarki Wojennej USA na Europę i Afrykę mieszczą się we Włoszech i w Hiszpanii, gdzie stacjonują okręty 6. Floty.

Po redukcjach wprowadzonych przez administrację Obamy w Niemczech pozostało ok. 35 tys. osób personelu wojskowego i 11,6 tys. cywilnego (zob. Wykres 2 w Aneksie). Obecność wojskowa skupiona została w czterech landach: Bawarii, Badenii-Wirtembergii, Nadrenii-Palatynacie i Hesji (zob. Mapa w Aneksie). Niemcy stały się hubem przede wszystkim dla Sił Lądowych USA, które utrzymywały w Bawarii brygadę piechoty zmotoryzowanej i jednostkę śmigłowców oraz potężną infrastrukturę szkoleniową z największymi poligonami w Europie w Grafenwöhr i Hohenfels. Mieszczące się tam centra szkoleniowe wykorzystywane są nie tylko przez siły amerykańskie, lecz także innych sojuszników i partnerów NATO. Siły Lądowe USA utrzymują w Niemczech również duże zaplecze logistyczne (w tym magazyny sprzętu wojskowego), medyczne oraz wywiadowcze. W 2018 r. stała obecność amerykańska w RFN została dodatkowo wzmocniona. Aktywowano i rozmieszczono w Bawarii brygadę artylerii rakietowej z dwoma batalionami MLRS oraz batalion obrony przeciwlotniczej krótkiego zasięgu. Ponadto na terytorium Niemiec skoncentrowano struktury dowodzenia sił Stanów Zjednoczonych na Europę i na Afrykę (zob. Tabela 1 w Aneksie). Według danych amerykańskiego think tanku RAND

w 2002 r. Niemcy pośrednio lub bezpośrednio pokrywały 33% kosztów stacjonowania u siebie wojsk USA i były obok Grecji, Belgii i Wielkiej Brytanii w grupie państw, które w najmniejszym stopniu współdzieliły z Amerykanami wydatki z tym związane¹.

” W ostatnich dziesięcioleciach Niemcy stały się hubem dla projekcji amerykańskiej siły w Afryce i na Bliskim Wschodzie.

Amerykańskie struktury dowodzenia, instalacje i jednostki już od lat dziewięćdziesiątych nie pełniły funkcji obrony terytorium Niemiec przed konwencjonalnym atakiem zbrojnym. USA wykorzystują je do prowadzenia operacji w Afryce i na Bliskim Wschodzie – m.in. w Afganistanie, Iraku czy Libii. Amerykańska baza lotnicza w Ramstein to największy w Europie lotniczy port przeładunkowy dla transportu żołnierzy, ładunków i rannych z i do pozaeuropejskich teatrów działań Sił Zbrojnych USA. Mieszczące się nieopodal centrum medyczne w Landstuhl to z kolei największy szpital amerykańskiej armii poza terytorium Stanów Zjednoczonych, obsługujący żołnierzy rannych w operacjach USA na Bliskim Wschodzie i w Afryce.

Siły stacjonujące w Niemczech brały również udział w działaniach na wschodniej flance NATO – w państwach bałtyckich, Polsce, Rumunii i Bułgarii. Od 2011 r. samoloty z 52. Skrzydła Myśliwskiego ze Spangdahlem i 86. Brygady Transportowej z Ramstein rotacyjnie wysyłają kontyngent Aviation Detachment do bazy w Łasku. Od 2017 r. brygada piechoty zmotoryzowanej z Vilseck wystawia kontyngent do batalionowej grupy bojowej NATO w Polsce, uczestniczyła też w ćwiczeniach na wschodniej flance, m.in. w „Rajdzie dragonów” w 2015 i 2016 r.

¹ M.J. Lostumbo et al., *Overseas Basing of U.S. Military Forces. An Assessment of Relative Costs and Strategic Benefits*, RAND National Defense Research Institute, 2013, s. 138, www.rand.org.

Berlin wobec redukcji amerykańskich wojsk

Pod koniec lipca sekretarz obrony USA Mark Esper ogłosił plany wycofania 11,9 tys. amerykańskich żołnierzy z Niemiec, a tym samym zmniejszenia obecności wojskowej USA z ok. 36 do 24 tys. żołnierzy (zob. Tabela 1 w Aneksie). Z RFN ma zostać przeniesiona część struktur dowodzenia (m.in. do Belgii), brygada piechoty zmotoryzowanej (do USA) i większa część skrzydła myśliwskiego (do Włoch).

W Niemczech plany przedstawione przez Pentagon są postrzegane jako element toczącej się amerykańskiej kampanii wyborczej oraz chęć ukarania nie lubianego przez Trumpa kraju, krytykowanego za ekonomiczną ekspansję i „jazzę na gapę” w polityce bezpieczeństwa kosztem Stanów Zjednoczonych. Z tego względu rząd federalny „przyjął decyzję do wiadomości” i w oczekiwaniu na wynik amerykańskich wyborów prezydenckich i ewentualnych zmian decyzji przez administrację Joe Bidena zajął stonowane stanowisko². Według niemieckich komentatorów plany Departamentu Obrony mogą obrócić się przeciwko Stanom Zjednoczonym i wpłynąć negatywnie na możliwości projekcji siły USA na Afrykę i Bliski Wschód, a także na wschodnią flankę NATO. W szerszym kontekście wyrażane są też obawy przed dalszym osłabieniem relacji transatlantyckich poprzez redukcję stałej amerykańskiej obecności wojskowej w Europie. Ponadto Niemcy obawiają się zmniejszenia własnego znaczenia w NATO, przy jednoczesnym wzmocnieniu politycznym tych państw, do których zostaną przesunięte wycofywane jednostki. W niemieckich dyskusjach ewentualne przeniesienie amerykańskich sił na stałe do Polski – co uznawane jest za sprzeczne z Aktem Stanowiącym NATO–Rosja³ – urasta do rangi zagrożenia dla

bezpieczeństwa regionu i wyzwania dla NATO większego niż modernizacja rosyjskich sił zbrojnych, rozbudowa ich potencjału raketowego czy ich agresywne ćwiczenia i wzmacnianie obecności w Zachodnim Okręgu Wojskowym.

” Niemcy obawiają się przeniesienia sił USA na stałe do Polski, widząc w tym zagrożenie dla regionalnego bezpieczeństwa.

Niemieckie landy postrzegają redukcję amerykańskiej obecności głównie w kategoriach gospodarczych. Konsekwencje wycofania dowództw USEUCOM i USAFRICOM ze Stuttgartu, brygady piechoty zmotoryzowanej z bawarskiego Vilseck i większości skrzydła myśliwskiego ze Spangdahlem (personelu wojskowego wraz z rodzinami) będą znaczne przede wszystkim dla dotkniętych tymi działaniami gmin i powiatów (zob. Mapa w Aneksie). Amerykańskie bazy dawały zatrudnienie niemieckim obywatelom, zlecenia lokalnym firmom produkcyjnym i usługowym, a w szerszej perspektywie wzmacniały obustronne kontakty społeczne i handlowe. Jeszcze przed ogłoszeniem planów przez Pentagon premierzy czterech krajów związkowych wywodzący się z różnych partii (w Bawarii z CSU, w Badenii-Wirtembergii z Zielonych, w Nadrenii-Palatynacie z SPD, w Hesji z CDU) wystosowali list do 13 wpływowych amerykańskich senatorów i kongresmenów, apelując o powstrzymanie planów redukcji obecności wojskowej w Niemczech, która ma duże znaczenie dla relacji bilateralnych i transatlantyckich oraz dla interesów Stanów Zjednoczonych i bezpieczeństwa Europy.

Wśród niemieckich partii politycznych to przedstawiciele chadecji i liberałów są w największym stopniu zaniepokojeni amerykańską decyzją i podkreślają, że USA są wciąż najważniejszym pozaeuropejskim partnerem i sojusznikiem Niemiec. Jednocześnie wyrażają przekonanie, że Berlin powinien inwestować więcej we własne i sojusznicze bezpieczeństwo, a także wzmacniać europejską politykę bezpieczeństwa i obrony. Z kolei szef frakcji SPD Rolf Mützenich, który w maju br. opowiedział się za rezygnacją Niemiec z udziału w natowskim programie *nuclear sharing*, ostro

² *US-Ankündigungen hinsichtlich Veränderungen in der Präsenz von US-Truppen in Deutschland*, Gemeinsame Pressemitteilung des Auswärtigen Amtes und des Bundesministeriums der Verteidigung, 29.07.2020, www.auswaertiges-amt.de.

³ Akt stanowiący NATO–Rosja z 1997 r. mówi o ograniczeniach w stacjonowaniu znaczących stałych sił NATO w nowych wschodnich krajach członkowskich. Dokument jest prawnie niewiążący, a Rosja naruszyła prawie wszystkie zasady w nim zapisane.

skrytykował administrację Trumpa i zaapelował o wycofanie konsekwencji i zatrzymanie planów zakupu amerykańskiego sprzętu dla Bundeswehry⁴. Zieloni nie wydali żadnego oświadczenia – szefowa ich frakcji w Bundestagu zatweetowała, że lepiej byłoby, gdyby USA wycofały broń atomową z Niemiec niż żołnierzy, a ich rzecznik ds. polityki bezpieczeństwa stwierdził, że ewentualne stałe stacjonowanie wojsk USA na wschód od Odry nie wzmocni bezpieczeństwa Europy i nie leży w interesie NATO. Plany administracji Trumpa z zadowoleniem przyjęła natomiast Lewica, domagając się całkowitego wycofania żołnierzy Stanów Zjednoczonych. Z kolei szef Alternatywy dla Niemiec stwierdził, że amerykańskie decyzje wpisują się w program wyborczy AfD. Obie partie zwróciły uwagę na konieczność współpracy z Rosją w europejskiej polityce bezpieczeństwa.

” Najwięcej Niemców przeciwnych wycofaniu amerykańskich sił popiera partie chadeckie.

Niemieckie społeczeństwo jest podzielone w ocenie planów administracji Trumpa. Według sondażu przeprowadzonego przez YouGov na zlecenie agencji prasowej DPA 32% badanych jest za pozostaniem lub wzmocnieniem amerykańskiej obecności wojskowej w Niemczech (odpowiednio 28% i 4%), natomiast 47% opowiada się za wycofaniem wojsk USA⁵. Najwięcej osób przeciwnych planowanej redukcji (45%) popiera partie chadeckie. Wśród elektoratu pozostałych partii przeważają zwolennicy ograniczenia amerykańskich sił w Niemczech – stanowią oni 42% popierających SPD, 52% wyborców partii Zielonych oraz FDP, 61% głosujących na AfD, 70% opowiadających się za Lewicą⁶.

⁴ Chodzi o 45 samolotów F/A-18 oraz 44–60 ciężkich śmigłowców transportowych CH-53K (Sikorsky) lub H-47 Chinook (Boeing).

⁵ 25% badanych opowiada się za całkowitym opuszczeniem Niemiec przez amerykańskich żołnierzy; 10% popiera decyzję o wycofaniu, ale uważa, że 12 tys. żołnierzy to za dużo; 9% uznaje plany za właściwe; dla 3% wycofanie 12 tys. żołnierzy to za mało. Spora grupa (21%) nie ma zdania w tej sprawie.

⁶ A.-K. Sonnenberg, *Ein Drittel der Deutschen ist gegen den US-Truppenabzug aus Deutschland*, YouGov, 4.08.2020, www.yougov.de.

Największe publiczne kontrowersje (nie licząc magazynowania amerykańskiej broni jądrowej) budziło do tej pory wykorzystywanie bazy Ramstein do sterowania atakami uzbrojonych dronów w operacjach w Afryce i na Bliskim Wschodzie. W Ramstein mieści się stacja przekaźnikowa, która wysyła sygnał otrzymywany światłowodem z USA do amerykańskich satelitów, a te przekazują go do samolotów bezałogowych w bliskowschodnim czy afrykańskim teatrze działań. Tak zwana selektywna eliminacja jest uznawana w RFN z zasady za niezgodną z prawem międzynarodowym. Niemiecki sąd w marcu 2019 r. uznał, że rząd federalny ma obowiązek kontrolować wykorzystywanie dronów przez amerykańskie siły zbrojne pod kątem zgodności z prawem międzynarodowym, jeśli ataki wykonywane są z wykorzystaniem terytorium RFN. Berlin do tej pory obchodził wykonywanie wyroku, wskazując na eksterytorialność amerykańskiej bazy.

Przekształcenia obecności wojskowej USA a wschodnia flanką NATO

Wycofywane z Niemiec jednostki i struktury nie zostaną przeniesione do państw wschodniej flanki. Ogłaszając wycofanie 2. Pułku Kawalerii (ok. 5 tys. żołnierzy), sekretarz obrony Mark Esper zapowiedział rozpoczęcie stałych rotacji jednostek piechoty zmotoryzowanej z baz w USA do państw regionu Morza Czarnego. Jeśli tak się stanie, dodatkowi amerykańscy żołnierze będą najprawdopodobniej rotować głównie w Rumunii i Bułgarii, uzupełniając obecne działania Sił Lądowych USA na wschodniej flance. Od 2016 r. składają się na nie rotacje brygady pancernej, brygady lotnictwa bojowego (śmigłowców) oraz jednostek logistycznych, łącznie ok. 6 tys. żołnierzy. Hubem aktywności Sił Lądowych USA jest Polska, gdzie mieszczą się również struktury dowodzenia amerykańskimi działaniami na wschodnią flankę – Wysunięte Dowództwo Dywizyjne przeniesione z niemieckiego Baumholder do Poznania (zob. Tabela 2 w Aneksie). Ta obecność ma zostać uzupełniona o realizację postanowień Deklaracji o współpracy obronnej Polski oraz USA z września

2019 r.⁷ Do działań amerykańskich wojsk lądowych dochodzą regularne ćwiczenia Sił Powietrznych USA w regionie (z udziałem m.in. samolotów bliskiego wsparcia, myśliwców czwartej i piątej generacji, bombowców strategicznych) oraz rejsy i ćwiczenia okrętów 6. Floty Marynarki Wojennej USA na Morzu Bałtyckim i Morzu Czarnym.

Poza rotacjami na wschodniej flance amerykańska armia inwestuje w magazynowanie sprzętu wojskowego dla sił wielkości dywizji w Niemczech, Holandii, Belgii i Polsce (w Powidzu trwa budowa magazynu dla wyposażenia brygady pancernej) oraz w modernizację infrastruktury wojskowej w Europie. W ostatnich latach rozbudowywano bazy lotnicze, morskie i poligony w Polsce, państwach bałtyckich, Rumunii i Bułgarii, a także w Europie Zachodniej, w tym w Niemczech⁸. Celem jest umożliwienie: przerzutu żołnierzy i części sprzętu z USA do Europy, pobrania sprzętu wojskowego i amunicji z magazynów, transportu na wschodnią flankę oraz przyjęcia amerykańskich sił wielkości dywizji przez infrastrukturę wojskową w regionie. Działania te były wpisane do scenariusza ograniczonych przez pandemię amerykańskich ćwiczeń Defender-Europe 2020.

Niezależnie od tego, jakie motywacje stoją za planami administracji Trumpa dotyczącymi wycofania części amerykańskich żołnierzy z Niemiec, można spodziewać się kontynuacji transformacji obecności wojskowej USA w Europie. Plany Pentagonu zostały skrytykowane przez doradców Bidena i być może ich część zostanie zawieszona w przypadku wygranej kandydata Partii Demokratycznej na prezydenta. Trend jednak pozostanie. Stany Zjednoczone wycofu-

ją się z dużego zaangażowania wojskowego w Afryce i na Bliskim Wschodzie, pozostawiając Europie rozwiązywanie kryzysów i konflikty w europejskim sąsiedztwie, co widać na przykładzie Syrii czy Libii. Będzie to wpływać na dalsze przekształcanie stałej obecności wojskowej USA na kontynencie, w tym w Niemczech, które do tej pory były hubem dla amerykańskiej projekcji siły na Afrykę i Bliski Wschód. Zarazem USA od kilku lat wprowadzają koncepcję elastycznego zaangażowania na wschodniej flance NATO w ramach polityki odstraszenia Rosji, paralelnie do działań NATO w regionie. Zakłada ona brak stałej obecności wojskowej oraz rotacje relatywnie niedużych sił, z możliwością zarówno ich szybkiej redukcji, jak i sprawnego, znaczącego wzmocnienia w zależności od sytuacji i stanu bezpieczeństwa.

„ Część planów Pentagonu może zostać zawieszona, jeśli wygra Joe Biden. Trend redukcji stałych sił USA jednak pozostanie.

Wycofanie brygady piechoty zmotoryzowanej i eskadry myśliwskiej z Niemiec nie jest korzystne z perspektywy państw wschodniej flanki NATO, ponieważ byłyby to siły, które w przypadku konfliktu w regionie najszybciej znalazłyby się w teatrze działań. Amerykańska obecność wojskowa w Europie ulega jednak przekształceniom zgodnie z postrzeganymi przez Waszyngton interesami i zagrożeniami. Zarówno państwom wschodniej flanki, jak i Niemcom pozostaje wykorzystanie tej transformacji do utrzymania jak najsilniejszych więzi europejsko-amerykańskich i udziału Stanów Zjednoczonych w zapewnianiu bezpieczeństwa Europy. Wymaga to wyjścia poza standardowe dyskusje o „wycofywaniu się USA z Europy” czy o Akcie Stanowiącym NATO–Rosja, które nie korespondują z obecnymi realiami i strategią. Konieczne jest też rozpoczęcie dyskusji o tym, jak w ramach NATO sojusznicy europejscy powinni dostosować się do przekształceń obecności USA w Europie, by utrzymać wiarygodną politykę obrony i odstraszenia na wschodniej flance, oraz czy i w jaki sposób Europa (a nie tylko Francja) powinna angażować się w kryzysy i konflikty w swoim sąsiedztwie.

⁷ *Deklaracja o współpracy obronnej Polski oraz USA*, BBN, 23.09.2019, www.bbn.gov.pl. Wdrażanie zapisów deklaracji ma się rozpocząć po wejściu w życie polsko-amerykańskiej umowy o współpracy obronnej. W Polsce ma dojść do utworzenia polsko-amerykańskiego Centrum Szkolenia Bojowego, rozbudowania załadunkowo-rozładunkowej bazy lotniczej, rozlokowania na stałe eskadry dronów i dwóch obiektów sił specjalnych, łącznie ok. 1000 dodatkowych żołnierzy. Ponadto na terytorium Polski ma zostać zlokalizowana część reaktywowanego niedawno Dowództwa V Korpusu Sił Lądowych USA.

⁸ Do amerykańskiej obecności na wschodniej flance należy dodać bazy z wyrzutniami pocisków przechwytyjących SM-3 oraz z radarami na terytorium Polski i Rumunii w ramach systemu obrony przeciwrakietowej USA, tworzonego na podstawie decyzji administracji Obamy z 2009 r. System jest jednocześnie trzonem obrony przeciwrakietowej NATO.

ANEKS

Tabela 1. Amerykańska stała obecność wojskowa w Niemczech (czerwiec 2020 r.) z planami przebazowania jednostek

Jednostki – Poligony – Instalacje	Lokalizacja	Przebazowanie
Struktury dowodzenia Sił Zbrojnych USA		
Dowództwo Sił Zbrojnych USA w Europie (USEUCOM)	Stuttgart, Badenia-Wirtembergia	Mons, Belgia
Dowództwo Sił Lądowych USA w Europie (USAEUR)	Wiesbaden, Hesja	
Dowództwo Sił Powietrznych USA na Europę i Afrykę (USAFE-AFAFRICA)	Ramstein, Nadrenia-Palatynat	
Dowództwo Korpusu Piechoty Morskiej USA w Europie (USMARFOREUR)	Stuttgart, Badenia-Wirtembergia	
Dowództwo Operacji Specjalnych na Europę (SOCEUR)	Stuttgart, Badenia-Wirtembergia	Mons, Belgia
Dowództwo Afrykańskie Sił Zbrojnych USA (USAFRICOM)	Stuttgart, Badenia-Wirtembergia	lokalizacja nieznana
Dowództwo Operacji Specjalnych na Afrykę (SOCAFRICA)	Stuttgart, Badenia-Wirtembergia	lokalizacja nieznana
Siły Lądowe USA w Europie		
2. Pułk Kawalerii <i>Wyposażony w transportery opancerzone Stryker</i>	Vilseck, Bawaria	USA
12. Brygada Kawalerii Powietrznej <i>Wyposażona w śmigłowce transportowe CH-47 Chinook i szturmowe AH-64 Apache</i>	Ansbach-Katterbach, Bawaria	
41. Brygada Artylerii Rakietowej <i>Aktywowana w Niemczech w 2018 r., dwa bataliony wyposażone w systemy M270 MLRS</i>	Grafenwöhr, Bawaria	
Batalion obrony przeciwlotniczej krótkiego zasięgu <i>Aktywowany w Niemczech w 2018 r., wyposażony w Stingery i system Avenger</i>	Ansbach, Bawaria	Belgia
Batalion obrony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej średniego zasięgu <i>Wyposażony w system Patriot</i>	Baumholder, Nadrenia-Palatynat	
Poligon i centra szkoleniowe w Grafenwöhr	Grafenwöhr, Bawaria	
Poligon i centra szkoleniowe w Hohenfels	Hohenfels, Bawaria	
Regionalne Centrum Medyczne Landstuhl (LRMC)	Landstuhl, Nadrenia-Palatynat	
Siły Powietrzne USA w Europie		
52. Skrzydło Myśliwskie <i>Wyposażone w samoloty F-16CM-50 pełniące zadania SEAD</i>	Spangdahlem, Nadrenia-Palatynat	Vicenza, Włochy
86. Skrzydło Transportowe <i>Wyposażone w samoloty C-21, C-37 i C-130J</i>	Ramstein, Nadrenia-Palatynat	
702. Munitions Support Squadron <i>Ochronia magazyny amerykańskich bomb atomowych B61 na terenie niemieckiej bazy lotniczej Büchel</i>	Büchel, Nadrenia-Palatynat	

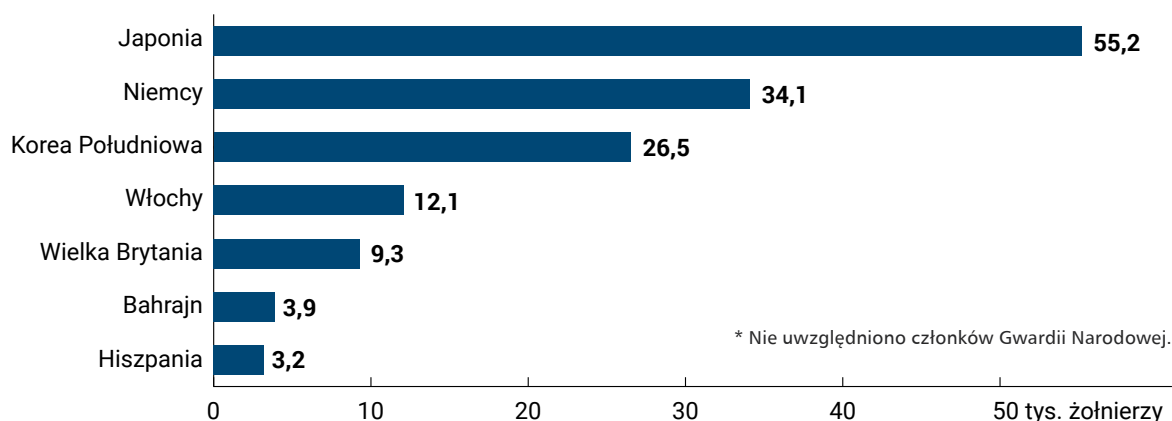
Źródło: dane za stronami internetowymi: U.S. Army Europe, www.eur.army.mil, U.S. Air Forces in Europe and Air Forces Africa, www.usafe.af.mil, U.S. European Command, www.eucom.mil.

Tabela 2. Rotacyjna obecność wojskowa Sił Lądowych USA w państwach wschodniej flanki NATO

Jednostki	Liczba żołnierzy	Lokalizacja
Pancerna Brygadowa Grupa Bojowa <i>Wyposażona w czołgi Abrams, bojowe wozy piechoty Bradley, haubice samobieżne Paladin</i>	3500	Główna baza w Polsce: Toruń, Skwierzyna, Żagań, Świętoszów, Bolesławiec; od 2019 r. rotacje batalionu na Litwie
Brygada Lotnictwa Bojowego <i>Wyposażona w śmigłowce transportowe CH-47 Chinook, szturmowe AH-64 Apache, transportowe i wsparcia UH-60, do zadań CSAR HH-60</i>	2000	Pododdziały w Niemczech, Polsce, Rumunii i na Łotwie
Jednostki logistyczne	900	Główna baza w Polsce, centrum logistyczne w Rumunii, zespół wsparcia na Litwie

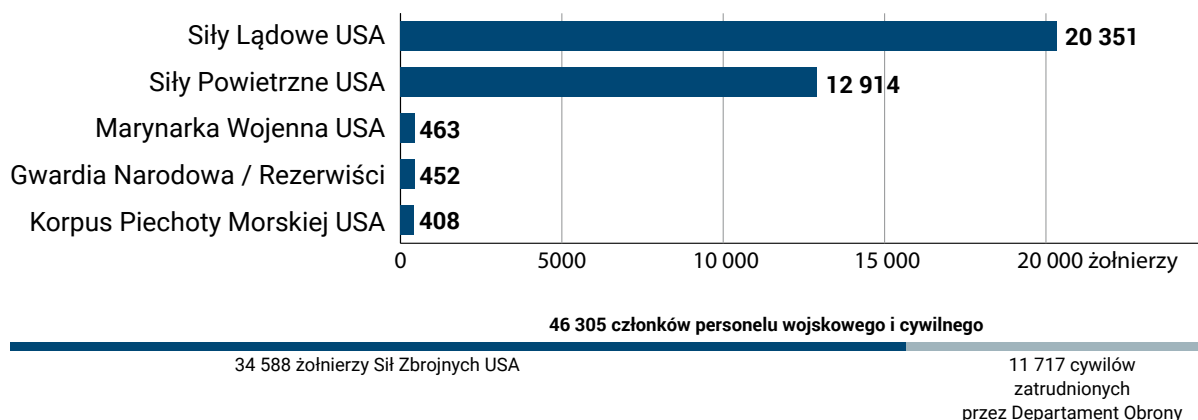
Źródło: Atlantic Resolve, U.S. Army Europe, www.eur.army.mil.

Wykres 1. Państwa z najliczniejszym personelem wojskowym USA* (czerwiec 2020 r.)



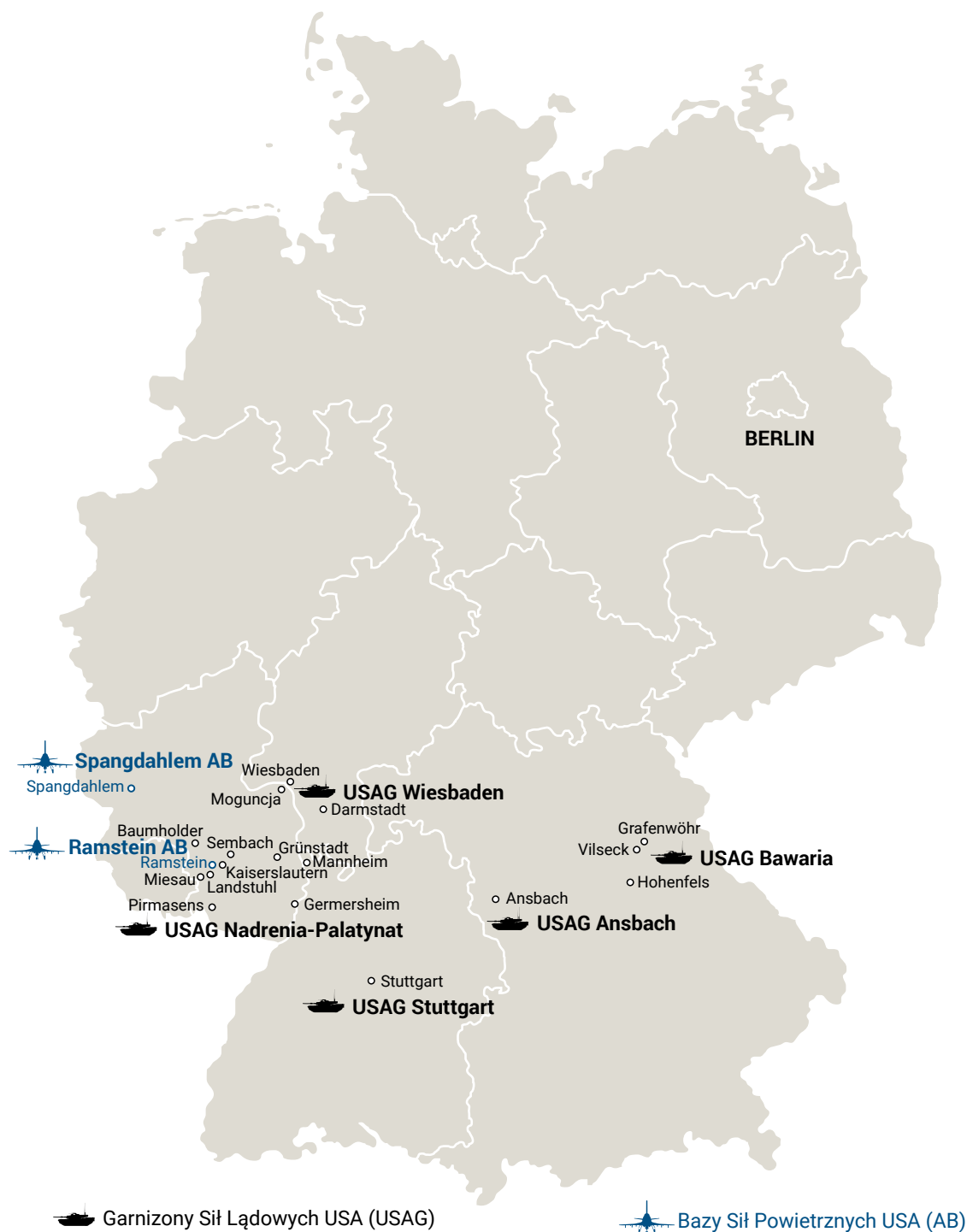
Źródło: Number of Military and DoD Appropriated Fund Civilian Personnel Permanently Assigned (aktualizacja: 30.07.2020), Defense Manpower Data Center, www.dmdc.osd.mil.

Wykres 2. Amerykański personel wojskowy i cywilny w Niemczech (czerwiec 2020 r.)



Źródło: Number of Military and DoD Appropriated Fund Civilian Personnel Permanently Assigned (aktualizacja: 30.07.2020), Defense Manpower Data Center, www.dmdc.osd.mil.

Mapa. Rozlokowanie amerykańskich sił w Niemczech



Źródła: U.S. Army Garrisons in Europe, U.S. Army Europe, www.eur.army.mil; Units, U.S. Air Forces in Europe and Air Forces Africa, www.usafe.af.mil.